

STANISŁAW MROZIK

ur. 1921; Miłocin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Lublin. Opowieść o mieście, lubelscy piloci, lotnictwo, Witold Okuczewski, Wojciech Kłaczkowski, Paweł Złotow, Pela Majewska

Moi koledzy piloci walczyli w Anglii

Miałem przyjaciół, kolegów takich, którzy ze mną latali przed wojną. A potem w czasie działań wojennych latali w Anglii. I który tylko wrócił, to najmniej był major. Ale byli i pułkownicy, ale więcej było majorów. A walczyli tak, że byli pilotami światowej sławy. I tu proszę bardzo, już jednego pokazuję, Wittek Okuczewski, latał ze mną jak wrócił w [19]47 roku. I myśmy go okrzyknęli instruktorem. I dwa lata był instruktorem w aeroklubie. Ale go po dwóch latach zdjęli, bo nie był członkiem partii. O i już. Nie było ważne, że lata dobrze. Czepiał się różnej pracy, no bo co miał robić. Ze dwa lata upłynęło, może trzy, i pana Witka Okuczewskiego powołali na instruktora do Dębina. I tam był kilka lat. I po tych kilku latach powołali go attache do Londynu. Angielski znał dobrze. Ale będąc w Lublinie tutaj w [19]47 roku, no to z nami się skumał. Lataliśmy razem jak koledzy. On nie chciał gadać, jak mu się powiedziało "Panie Majorze". -"Coś ty głupi? Wittek jestem". Ale chłopak naprawdę solidny. Tu się ożenił. Mieszkał na ulicy Grodzkiej numer 16. A potem w Warszawie w attache, dożył roku sędziwego i tam zmarł, i tam pochowany. Piszą zresztą, że do stopnia pułkownika awansował. Jakie orderzy dostał.

Tutaj [na fotografii] taki sam as lotnictwa - Kłaczkowski Wojciech. Jego ojciec był właścicielem majątku Moszenki koło Lublina, gdzieś niedaleko to jest. Tu dyrektor aeroklubu były. Tu też kolega, który ze mną latał – Góra, generał. Bo tu mam takich, co ze mną latali. To ci ze mną latali. Tu mój instruktor Paweł Złotow, pochowany na cmentarzu naszym, koło wojskowego cmentarza. To samolot na którym latał Okuczewski w Anglii, angielski oczywiście. A tu na którym latał Góra.

O! Pela Majewska jest opisana też. Ze mną latała kilkanaście lat. W Świdniku w aeroklubie. Latała na szybowcach bardzo świetnie, ale i samoloty dobrze obsługiwała też. Pela Majewska, szkoda dziewczyny. Pochowana w cmentarzu na Lipowej. W Portugalii na lotnisku [zginęła]. A tu taki Pan Puławski, który te P-11 samoloty wynalazł przed wojną, które były światowej sławy.

O tu [na fotografii są] samoloty, które były robione w Lublinie. Proszę zobaczyć. Plage-Laśkiewicza tu jest samolot, który jest na tle tych trzech hangarów, które jeszcze w Lublinie stoją. Tam nic nie robią. Powinni jakieś muzeum czy coś zrobić. Powstała w tysiąc dzie-, osiemset sześćdziesiątym roku. Pierwsza w Polsce, już była taka fabryka w Lublinie. I te domy powinny być pamiątkowe, gdzie fabryka była. I tu przepracowałem trzy lata, do wybuchu wojny. I tu zostałem zbombardowany i uniknąłem niechybnej śmierci. A zginęło ponad pięćset osób.

Data i miejsce nagrania	2014-06-03, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"